

Bibl. Kewerunki
64758

Karnieckiego 24.

Należność poczt. uliszczona ryczałtem.

Cena N-ru 20 gr.

Rok II

Niedziela, 9 Grudnia 1934 r.

Nr. 49(83)

KRONIKA KNADBUZAŃSKO

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69 — TEL. No 6

Administracja czynna co tydzień
przez niedziel i świąt
od 10 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 70 gr.
kwartalnie 2 zł.
rocznie 8 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 150 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

Najmilszym podarkiem na gwiazdkę jest

SKARBONKA-SAMOWRZUCACZ

którą każdy może nabyć w Komunalnej Kasie Oszczędności Pow. Chełmskiego w Chełmie

Cena za sztukę Zł. 1.75

NA FRONCIE KULTURY MIASTA

Niewątpliwie Chełm ma tradycje, historię, ludzi wielkich i dzielnych, ma szereg organizacji, które uaktywniają pewne odcinki życia społecznego i kulturalno-oświatowego, pracują wytrwale i realizują cele.

W szeregu tych właśnie organizacji oparto działalność i programy na statutach, tak bardzo podobnych nieraz w streszczeniu zadań danego stowarzyszenia.

Wszędzie niemal cele kulturalno-oświatowe, szerzenie oświaty i kultury, uspołecznienie mas, inicjatywa w organizowaniu obchodów i uroczystości, biblioteki, czytelnie i t.p.

Nie chodzi o to, by pytać, pociągając rozproszonych dobrych chęci i wysiłków dla realizowania tych samych celów w różnych organizacjach.

Czy nie znalazłby się sposób pogodzenia ludzi i statutów.

Prędzej czy później życie, takie realne, proste, nie na statutach oparte, wskaże nowe drogi, wspólne i praktyczne.

Nie sposób w tej chwili przeprowadzać porównań owych siostrzanych paragrafów różnych organizacji, nie wszystkich to zajmie, nie wszystkich może przekona.

Nie zawsze paragrafy ustępują przed wielkością osób, nie zawsze osoby odstępują wygodne paragrafy dla dobrej sprawy.

Możemy być zadowoleni, że w pracy społecznej mamy ambicje, które są bodźcem do uaktywnienia zespołów.

Gdy się jednak mówi o popieraniu poczyną kulturalno-oświatowych na terenie miasta, gdy się garnie w ochotnicze szeregi bojowników o tę oświatę i kulturę nie sposób nie zauważyć, że pod sztandarem z napisem „Kultura i oświata” stoi na froncie walki Stow. Przyjaciół Kultury Polskiej w Chełmie.

Któż z nas nie jest przyjacielem kultury?

W dodatku kultury rodzimej, naszej, polskiej?

A któż z nas jest właśnie w szeregu zorganizowanych tego Stowarzyszenia.

Znowu składki! znowu towaryzstwo, znowu praca społeczna — oburzają się malkontenci.

Komu jednak bytowanie w Chełmie nasunie potrzebę, nawet konieczność czynu w dziedzinie kulturalno-oświatowej, ten bez uprzedzeń sięgnie po statut Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury Polskiej, a zgłębiwszy jego treść stwierdzi ze zdziwieniem, że ta właśnie, a nie inna organizacja powinna przejąć całkowicie realizowanie celów, zawartych w paragrafach innych organizacji, mówiących o pracy kulturalno-oświatowej.

A jeśli nie przejąć, to znaleźć ich współpracę i zrozumienie.

Wielki cel, wspólny cel, może być tylko wspólnym wysiłkiem osiągnięty.

Odrzućmy ambicje i strach o mandaty, a stańmy razem jak ochotnicy, na jednym wielkim froncie walki o kulturę i oświatę naszego miasta.

Dla chcących przystąpić do Stow. Przyj. Kult. Polskiej streszczamy poniżej cele i zadania Stowarzyszenia.

Celem szerzenia kultury polskiej w najrozmaitszych jej przejawach, założone zostało wspomniane stowarzyszenie. Teren działalności obejmuje nie tylko miasto, ale i cały powiat chełmski, oraz powiaty włodawski, hrubieszowski i krasnostawski.

Dla osiągnięcia swego zadania Stowarzyszenie organizuje obchody rocznic narodowych (bez potrzeby powoływania do życia w ostatniej mierze chwili doraźnych i przygodnie zlepionych komitetów) uroczystości państwowych i świąt, urządza wszelkie imprezy o charakterze kulturalno-oświatowym; jak: przedstawienia, koncerty, odczyty, wydaje pisma, w szczególności „Kronikę Nadbużańską”, książki, zakłada czytelnie i biblioteki.

Członkami Stowarzyszenia mogą być wszyscy obywatele polski.

Myliłby się, kto by sądził, że celem niniejszego artykułu jest nawoływanie: „Zostań członkiem Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury Polskiej”

Obowiązkiem grupy, pod tym stojącej sztandarem jest podać do publicznej wiadomości, że zainteresowanie w tym kierunku jest wśród społeczeństwa naszego miasta na ogół bardzo małe, że brak ludzi do współpracy.

Sprawy Oświatowe

Na czoło najważniejszych zagadnień wysuwa się obecnie niewątpliwie oświata. W dobie powojennej robiło się to na tymczasem. Dziś, kiedy zęb Państwa okrzepły, oświata zajmuje swoje właściwe miejsce naczelne, staje się drogowskazem, motorem wszelkich poczyną, sprawia bowiem, że człowiek ze zwykłego zjadacza chleba, staje się czynnym współtwórcą zbiorowego dobra, jakim jest Państwo, że za najważniejszy swój obowiązek uważa pracę pożyteczną dla dobra społecznego, że ma wysoko wyrobione poczucie odpowiedzialności za swoje czyny, że wreszcie najsilniejszym bodźcem jego poczyną jest dążenie, aby stać się jaknajbardziej wartościową jednostką, umiejącą swoje ambicje i osobiste aspiracje podporządkować dobru Państwa; jednym słowem dzięki oświacie człowiek staje się obywatelem z czynów, a nie tylko z nazwy bez różnicy narodowości czy wyznania.

Nasi przodkowie mawiali: „słodko jest umierać za Ojczyznę” to też najlepiej umieli niestety, tylko umierać po behatersku. Oświata dziś głosi, że równie słodko i zaszczytnie jest żyć i pracować dla dobra Ojczyzny.

Spotykamy na ogół dwa wyraźne typy ludzi, takich, którzy tylko

Kto zechce ten odoinek pracy przeorać, ten sam przyjdzie do Stow. Przyj. Kultury Polskiej, przynosząc swój czyn ofiarny, swoją wiedzę i inicjatywę.

A wtedy łatwiej będzie realizować cele, znajdując oparcie moralne i materialne o masę, a nie o kilka, jak to dotychczas było, jednostek.

Trzeba tylko odczuć potrzeby rzeczywistego szerzenia kultury i oświaty na naszym terenie, trzeba skonsolidowania serc, umysłów i wysiłków.

Na apel nasz z serca, z troską a gromko wypowiedziany, odpowiedź serdecznym zrozumieniem, poparciem i współpracą.

wykorzystują na wszelki sposób społeczeństwo i państwo dla swoich samolubnych celów, i takich, którzy tworzą żmudną pracę to zbiorowe dobro Państwa. Pierwsi to „ginący świat”, zmieciony przez Marszałka Piłsudskiego w 1926 r. z powierzchni życia państwowego, drudzy, to istotna twórcza siła Państwa.

Zadaniem oświaty jest powiększyć szeregi świadomych i czynnych obywateli, pogłębić i ugruntować pracę państwowo-twórczą w najszerszych masach, krótko mówiąc, zadanie oświaty polega na podnoszeniu kultury obywatelskiej na terenie każdej gminy i miasta w społeczeństwie. O tych rzeczach bardzo szeroko mówiłem na organizacyjnych posiedzeniach Gminnych Komisji Oświaty Pozaszkolnej w kilkunastu gminach powiatu chełmskiego i włodawskiego. Przykro mi jednak, że w nadesłanych do Inspektoratu Szkolnego protokołach z tych posiedzeń, ani słówka nie wspomniano o tam podstawowym zadaniu oświaty. Może nie dość jasno mówiłem, więc uzupełniam swoje przemówienia niniejszym artykułem. Rodobno rzeczy najprostsze najtrudniej zrozumieć. Zdawkowemi wyczynamy tu i ówdzie projektowanymi nie wiele dokonamy, jeżeli nie ustalimy sobie

KOMUNALNA KASA OSZCZEDNOSCI

POWIATU CHEŁMSKIEGO W CHEŁMIE LUB.

podaje do wiadomości WWPP. Subskrybentów Pożyczki Narodowej, że obligacje Pożyczki Narodowej są do odebrania w biurze Komunalnej Kasy Oszczędności codziennie w godzinach: od 9 rano do 14 (2 popołudniu).

Subskrybenci powinni zgłaszać się z dowodami osobistymi i pokwitowaniami stwierdzającym uiszczenie wszystkich rat.

wyraźnego kierunku i celu naszych zabiegów. Tym celem, powtarzam raz jeszcze, jest podnoszenie kultury obywatelskiej w społeczeństwie.

Apeluję więc gorąco do członków gminnych komisji oświaty pozaszkolnej, aby serdecznie zajęli

się sprawą oświaty, aby jeszcze raz ją wspólnie przemyśleli i wytworzyli na terenie swoich gmin miłą atmosferę rzeczowej i wartościowej pracy obywatelskiej.

Instruktor O. P.
Jan Gołąb

Zycie Społeczne

Wśród wszystkich Stowarzyszeń Dyrektorskich, Nauczycielskich, Oświatowych i innych, zbliżonych ideowo do zmarłego Ministra, powstała myśl uczczenia ś.p. Ministra W.R. i O.P. Sławomira Czerwińskiego w sposób, odpowiadający szlachetnym i mądrym jego dążeniom.

W zmiennej czasów i losów kolei przetrwać winna pamięć człowieka, co od najmłodszych uczniowskich jeszcze lat związany z ideą walki o szkołę polską i budowania nowej lepszej szkoły polskiej, idei tej niesłomnie pozostał wierny, pod sztandarem jej walczył i pracował przez całe życie: jako uczeń, zbuntowany przeciw deprawującej przemocy najeźdźcy i duchowy przewodnik swoich kolegów; jako rzetelny pracownik przy warsztacie szkolnym; jako pracy tej naczelnny organizator i reformator.

Pragniemy stworzyć dzieło, na fundamencie uczucia oparte, podsycające płomień pamięci o tym — który w uczciwej i szlachetnej zgodzie ze słowami, własnymi czynami i własnymi dowodami, że nauczanie jest bojem o duszę dziecka i duszę narodu, a więc o narodu tego przyszłość;

... który łączył w sobie miłość kraju ojczystego, „dawnych Polaków” męstwo i szlachetność z rozumem wyczuwaniem konieczności państwowych, obejmujących przez wspólny ideał wychowawczy ogół młodocianych obywateli Państwa bez różnicy wyznania i narodowości, z rozumem wyczuwaniem, że niezbędna wręcz rzeczą jest zakładanie zrebów przyszłej potęgi Państwa już w duszach najmłodszych jego obywateli;

... który wśród kierowników pracy oświatowej Rzeczypospolitej pierwszy położył nacisk na walor i wagę pracy wychowawczej w szkole, pracy tej nadał wyraży kierunek, stwarzając podstawy wychowania państwowego i powołując w ten sposób nauczycieli do szczytnej choć do ciężkiej służby dla Państwa w myśl idei Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego.

Nie danem Mu było ujrzeć plonów swej pracy, w pełni sił padł w ogniu walki o realizację wielkiej idei. Idea ta obecnie święci triumf, gdyż jest stopniowo wcielana w życie przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W celu uczczenia Twórcy ideału wychowawczego Polski Odrodzonej postanowiliśmy ufundować stypendjum imienia ś.p. Sławomira Czerwińskiego dla młodzieży szkół średnich i wyższych wszelkich typów oraz dla nauczycieli pragnących pogłębić swą wiedzę w dziedzinie teorii i praktyki wychowania

Zwracamy się przeto do ogółu społeczeństwa, a w szczególności pracowników na niwie oświatowej, z apelem o współudział w stworzeniu stypendjum drogą składania choćby najdrobniejszych ofiar na cel powyższy.

KOMITET HONOROWY

Funduszu Stypendjalnego im. ś.p. min. Sławomira Czerwińskiego

Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Marszałek Sejmu Kazimierz Świątalski, Marszałek Senatu Władysław Raczewicz, Prezes Rady Ministrów Leon Kozłowski, Minister W.R. i O.P. Wacław Jędrzejewicz, Minister Spr. Wewn. Marian Zyndram Kościakowski, i t. d.

Obywatele!

W dniu 19 marca rb. cała Polska obchodzić będzie uroczystości dzieła imienia Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Niepodległa i potężna Polska, jaką za cel życia postawił sobie Marszałek Piłsudski powstała z trudu i krwi najofiarniejszych synów Ojczyzny, którzy szli w bój o Polskę z wiarą w geniusz Swego Wodza.

Temi siłami, które stały się załącznikiem potężnej Polski, były stworzone przez Józefa Piłsudskiego Legiony i P.O.W.

Nie wszyscy jednak mieli szczęście służyć pod rozkazami Komendanta. Nie wszyscy też mieli możliwość poznać zbliżoną potęgę czyny Wielkiego Budowniczego Polski. To też dawni żołnierze i towarzysze broni Marszałka, zrzeszeni dziś w Związku Peowików, na którego czele stoi gen. S. Hubicki, Minister Pracy i Op. Społ., oraz gen. E. Rydz-Smigły — wydają życiorys Marszałka Piłsudskiego, aby dać możliwość wszystkim Polakom do-

kładniejszego poznania życia i czynów Wodza Narodu.

To też gdy w dniu Imienin złoży Marszałkowi hołd przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, a w całej Polsce, jak długa i szeroka rozbrzmiewać będzie radość, że nad dalszym losem kraju czuwa Zwycięski Wódz narodu — niech w dniu tym w każdym polskim domu, w ręku każdego Polaka znajduje się książka o Józefie Piłsudskim.

W ten sposób cały Naród złoży w dniu Imienin hołd swemu Wodzowi, zbliży się myślą ku Niemu i da dowód czci i wdzięczności za życie pełne ofiar i poświęceń.

Książka stanowi przystępnie napisany życiorys Józefa Piłsudskiego uzupełniony ciekawymi a mało znanymi ilustracjami z różnych okresów Jego życia. Cena wraz z kosztem przesyłki wynosi 1 zł. 20 gr. za egzemplarz. Zysk ze sprzedaży

przeznaczony jest na cele Związku Peowików, który stosownie do statutu (§ 3) zajmuje się:

a) prowadzeniem zbiorowej pracy nad utrwaleniem bytu i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

b) rozrządza opieką nad inwalidami, matkami, wdowami i sierotami po poległych obrońcach Ojczyzny.

c) rozrządza opieką nad grobami Peowików, poległych w złotbie dla Polski.

Zamówienia na książki oraz wypełnione listy zamówień zbiorowych prosimy kierować do Kom. Kult. Ośw. Okręgu Stołecznego Zw. Peowików — Warszawa, Hortensja 6-25 Konto w P.K.O. N 11.894

Egzemplarz książki przesłany WP. wraz z niniejszą odezwą stanowi dobro związku, zgubienie więc będzie stratą organizacji społecznej.

Zarząd Okręgu Stołecznego Zw. Peowików

Dział gospodarczy

Przymusowe organizacje plantatorów chmielu

W dniu 26 listopada r.b. odbyło się posiedzenie Podkomisji Chmielarskiej Lubelskiej Izby Rolniczej dla omówienia i realizacji uchwał Zjazdu Plantatorów Chmielu w Lublinie z m. czerwca b. r. W obradach Podkomisji prowadzonych pod przewodnictwem inż. Z. Słowińskiego, Rady Izby Rolniczej, brało udział szereg osób z pośród plantatorów chmielu, oraz delegat Związku Izby i Organizacji Rolniczych.

Jako pierwszy krok na drodze do organizacji chmielarstwa Podkomisja Izby wypowiedziała się za wprowadzeniem przymusu należenia do regionalnych zrzeszeń plantatorskich. Tylko element rolniczy w oparciu o istniejące Towarzystwo Chmielarskie może podołać licznym zadaniom organizacji produkcji łącznie z podniesieniem gatunkowości chmielu, oraz wywierać wpływ na organizację obrotu. Jak wiadomo — za przymusem należenia do organizacji plantatorów wypowiedziały się nie tylko zrzeszenia rolnicze w Lubelskiem lecz i pozostałe inne jak Wołyńskie i Małopolskie. Należy więc spodziewać się, że sprawa ta jak i szereg innych wejdzie w najbliższym czasie pod obrady organizacji ogólnoroślniczych i osiągnie konkretne formy realizacji. Opierając organizację chmielarstwa na zrzeszeniach regionalnych, Podkomisja wypowiedziała się również za utworzeniem nad nimi nadbudowy dla koordynowania wszelkich prac w tym zakresie na terenie całego kraju.

Poza tem przedmiotem obrad Podkomisji Chmielarskiej były sprawy: ustalenia obszaru uprawy chmielu i kwalifikacja fachowych plantatorów, zaświadczenia kwalifikacyjne przy wywozie, opierające o organizację fachową, następnie premje eksportowe, oraz szereg innych spraw obchodzących ogół plantatorów chmielu. W końcu omówione sprawy powołania instruktora chmielarskiego, oraz założenia chmielnika doświadczalnego przy zakładzie Rolniczo-Doświadczalnym w Zembrzycach pod Lublinem.

Przypomnienie

Rzemieślnicy, którzy prowadzą samodzielną rzemiosło na zasadzie praw nabytych, nie posiadając kart rzemieślniczych w myśl art. 198 ust. 4 ustawy przemysłowej, są obowiązani pod rygorem zastosowania do nich zarządzeń karnych zgłosić się do władzy przemysłowej I-iej instancji w terminie do dnia 31 grudnia włącznie 1934 r. z równoczesnym okazaniem zaświadczenia właściwej Izby rzemieślniczej o posiadaniu uprawnień przemysłowego.

W celu otrzymania od Izby rzemieślniczej wymaganego zaświadczenia należałoby uzyskać jeden z następujących dokumentów: 1. Zaświadczenie właściwego zarządu gminnego miejskiego lub wiejskiego o samodzielnym wykonywaniu rzemiosła:

a) przed dniem 15 grudnia 1927 r. na obszarach województw: wileńskiego, nowogródzkiego, białostoc-

kiegi, poleskiego, wolińskiego, lubelskiego, warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, poznańskiego i pomorskiego;

b) przed dniem 1 lipca 1933 r. na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego.

II. Kartę przemysłową, uzyskaną na podstawie przepisów austriackiej ustawy przemysłowej:

a) przed dniem 1 lipca 1933 r. na obszarze cieszyńskiej części województwa śląskiego.

Gdyby uzyskanie jednego z powyższych dokumentów było utrudnione, wówczas należałoby zaopatrzyć się w celu uzyskania zaświadczenia Izby Rzemieślniczej w inne wiarygodne dowody posiadania uprawnień przemysłowego w szczególności, bądź w dowód zapłaty podatku dochodowego od warsztatu rzemieślniczego, bądź też w dowód zarejestrowania pracowników danego warsztatu rzemieślniczego w Kasie Chorych, w obu powyższych przypadkach przed 1-ym lipca 1933 r. na obszarze województwa śląskiego, względnie przed 15 grudnia 1927 r. na pozostałym obszarze Państwa.

Obniżka ceny detalicznej węgla

Zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po zbadaniu kalkulacji handlowej w związku z dokonaną ostatnio przez Polską Konwencję Węglową obniżką cen węgla loco kopalnia oraz w związku z obniżką wewnętrznego taryfy przewozowej na węgiel, wydało specjalny okólnik, ustalający ściśle kalkulację handlową cen detalicznych węgla.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do wiadomości wojewodów, starostów i prezydentów hurtowy cennik węgla — loco kopalnia — na całą Polskę oraz cennik specjalnie obniżony dla Kresów Wschodnich.

Hurtowa cena węgla w sprzedaży z kopalni wynosi mniej więcej około 28 zł. za 1 tonnę węgla grubego, opałowego, najlepszego gatunku.

Okólnik ministerstwa wyjaśnia, że od cen hurtowej sprzedaży w kopalniach należy odliczać 11 proc. rabatu, udzielanego kupcom przez kopalnie oraz 4 proc. skonta (potrącenia) za terminową zapłatę gotówką. Do uzyskania po potrąceniu rabatu i skonta ceny netto węgla loco kopalnia należy doliczyć koszt przewozu kolejowego, porto stempli, manco kolejowe, stratę na miał, koszt ogólny i zysk hurtownika, podatek przemysłowy koszt akwizycji, wreszcie koszt rozróżki, które zależne są od miejscowych warunków.

W sprzedaży detalicznej na koks (50 kg.), względnie na kilogramy, do ceny loco skład, która na przykład w Warszawie wynosi 42,47 zł., sprzedawca węgla może doliczyć najwyżej 20 proc. na swoje koszty, w których mieszczą się już: koszt zwózki oraz zarobek detalisty. Przykładowo w Warszawie tonna węgla w sprzedaży detalicznej na kilogramy kosztować może najwyżej 51 zł., czyli 10 kg. węgla — 51 gr.

Jednocześnie okólnik ministerstwa podaje orientacyjną nomenklaturę poszczególnych sortymentów węgla, używaną potocznie w handlu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku tym zarządziło podległym sobie organom dopilnowanie obniżki cen węgla, o ile dotąd nie nastąpiła ona samorzutnie. Władze administracyjne ceny węgla w sprzedaży detalicznej podać mają do wiadomości publicz-

nej. Jednocześnie ministerstwo zarządziło wywieszenie w składach detalicznej sprzedaży węgla nowych cenników z dokładnym oznaczeniem gatunku.

Wreszcie zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poleca

władzom administracji ogólnej poślągnąć do odpowiedzialności karnej sądowej wianych uprawiania lichwy węglowej.

W ten sposób akcja zniżki cen węgla została zakończona.

Sprawy wewnętrzne

O uspołecznienie organizacji rolniczych

Z okazji walnego zjazdu Centralnego Twa Organizacji i Kolek Rolniczych p. minister Rolnictwa i Reform Rolnych J. Poniatowski w przemówieniu swym poruszył bardzo ważne zagadnienie wprowadzenia czynnika społecznego do wszelkich organizacji rolniczych.

„Zdaje mi się — wywodzi p. minister w toku przemówienia — że wszyscy winniśmy zdążyć ku temu aby każda praca była instynktem społecznym przesycona, aby nawet na tych placówkach nawskroś urzędowych również ten duch społeczny był jak najbardziej czynny”. „Wyrażam to przekonanie, że zupełnie niezależnie od rozwoju i wzmocnienia się pracy o charakterze ofiarnym w rolnictwie, zupełnie niezależnie od jej najbardziej szybkiego rozwoju — nietylko nie należy lekceważyć form organizacji dobrowolnej, ale przeciwnie, w stosunkach polskich w których znaczenie pracy kształcącej, wychowawczej, nowego obywatela, jest szczególnie wielkie tych warunkach należy uznać pracę organizacji dobrowolnych za rzecz niezmiernie cenną”.

„Mam to przekonanie, że w stosunkowo niedługim czasie te pewne trudności organizacyjne, które po wytworzeniu nowych stosunków w Polsce zarysowały się, dobiegną do końca. Nazywam te stosunki nowymi, bo skoro na powierzchnię życia przyszła nowa i wielkimi nadziejami obciążona rządowa instytucja, jaką jest samorząd gospodarczy w Izbach Rolniczych wyrażony, to musi zająć pewne przekształcenie ram organizacyjnych, bliższe dostosowane się do tych okoliczności nowych. Wyrażam to przekonanie, że w tem nowym ukształtowaniu stosunków nietylko znajdzie się miejsce odpowiednie dla pracy organizacyjnej dobrowolnej, ale że napotka ona i na życziwą opiekę ze strony Rządu”.

Przekształcenie ram organizacyjnych na terenie dobrowolnych organizacji rolniczych powinno mieć za punkt wyjścia stworzenie warunków do pełnego szarmonizowania pracy dobrowolnych organizacji z Izabami Rolniczymi na wszystkich stopniach organizacyjnych z centralnymi ogniwami włącznie.

Koncepcja stworzenia ogólnopolskiej sekcji dobrowolnych organizacji, na podstawie zreformowanego statutu Związku Izby i Organ. Rolniczych, jest niewątpliwie najracjonalniejszym załatwieniem tego problemu.

Język polski w cerkwi prawosławnej

Komisja, powołana przez metropolitę kościoła prawosławnego w Polsce dla dokonania przekładu prawosławnych tekstów liturgicznych z języka starosłowiańskiego na język polski, rozpoczęła już ze-

brań. Komisja ta rozpoczęła w dniu 27-ym listopada pracę, opierając się, zgodnie z poleceniem ks. metropolity Dyonizego, na greckich, starosłowiańskich i polskich tekstach liturgicznych, wedle starych wydań pism świętych prawosławnych.

Posiedzenia komisji są ściśle protokołowane, a protokoły komisji przedstawia ks. metropolita Dyonizemu do zatwierdzenia.

Nowe objawy w stronnictwach chłopskich

W związku z sytuacją wsi i zdecydowaną akcją rządu w kierunku oddłużenia i opłacalności gospodarstw rolnych tak zwane stronnictwa chłopskie stanęły wobec alternatywy: albo zerwania z dotychczasową taktyką negacji i czynnego współdziałania w dziele naprawy sytuacji w rolnictwie, — albo też utraty resztki wpływów wśród rolników. Słowem sprawdza się to, cośmy na tem miejscu nieraz określali: „demagogia ma krótkie nogi”.

To też Str. Ludowe w osobach dawnego „Wyzwolenia” (wystąpienie prez. Róga) i Str. Chłopskiego (grupującego się dokoła „Polski Ludowej”) zdaje się zmieniać kardynalnie swą taktykę. Już nie preczy się wszystkiemu, co robi rząd, a próbuje się wchodzić i krytycznie rozpatrywać to, co rząd czyni. Hasło konsolidacji społeczności wiejskiej, w szczególności drobnych posiadaczy, dla walki z kryzysem rolnictwa staje się już hasłem nieodzownym nawet dla wymienionych stronnictw. A o to przecież idzie. Nikt nikomu nie zabraniał wypowiadania tych czy innych poglądów społecznych, jeśli mają na względzie istotnie dobro rolnika, a nie stanowią wyłącznie czynnika destrukcyjnego.

Pozostaje jeszcze na uboczu dawna grupa „Piasta”, ściślej mówiąc grupa Witosa, na której cele stanął pos. Rataj, Sądząc z jego obecnej akcji na terenach, które były domem Witosa, Rataj zamierza zastąpić b. „wodza chłopskiego”. Akcja ta niema nic wspólnego z dobrobytem chłopskim, natomiast we wszelkie cechy walki o władzę. W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie, o rozmowie Rataja z Witosem zagra-nicą, działacze ludowi nazywają Rataja wice-Witosem...

Rada Powiatowa we Włodawie

Dn. 24-go ub. m. pod przewodnictwem posła J. Blyskosza odbyło się we Włodawie posiedzenie Rady Pow., w którym wziął udział kier. Lub. Sehr. Wojew. St. Lis-Błoński. Na posiedzeniu omawiane były sprawy organizacyjne, program pracy oraz sprawa kursów dla działaczy społecznych i gospodarczych. Tegoż dnia odbyło się posiedzenie organizacyjne Komitetu wiejskiego we Włodawie. Referat organizacyjny St. Lis-Błońskiego przyjęto z entuzjazmem i na nim postanowiono oprócz pracy Komitetu wiejskiego.

„Dni Przeciwigruźlicze”

Urządzane Staraniem Chełmskiego Towarzystwa Przeciwigruźliczego od 9 grudnia 1934 roku do 10 stycznia 1935 r.

Program

9 grudnia
godz. 10 rano Uroczyste nabożeństwo w kościele Marjackim na Górze

godz. 11 rano Nabożeństwo w kościele Rozesłania Apostołów, równocześnie nabożeństwa w świątyniach innych wyznań

godz. 11.30 Pochód propagandowy po ulicach miasta. Sprzedaż nalepek i broszurek. Przyjmowanie zapisów na członków.

godz. 13 Odczyt propagandowy w sali kina „Corso” ilustrowany przeżroczem (wejście bezpłatne)

godz. 19 Odczyt propagandowy w sali domu Orensztajna, ul. Lubelska 53 (wejście bezpłatne)

15 grudnia
godz. 16 Pokaz Przechodni Przeciwigruźliczej (wejście bezpłatne)

godz. 20 Akademia w sali Ogniska K. P. W. wykonaniu własnego zespołu (wstęp od 50 gr. do 2 zł.)

16 grudnia
godz. 17 Podwieczorek w kawiarni „Sim” (wstęp 50 gr.)

29 grudnia
godz. 20 Dancing-Bridge w „Oazie” (wstęp 50 gr.)

31 grudnia
godz. 22 „BAL MASKOWY” w salonach kina L.O.P.P. (wstęp 1 zł.)
ZBIORKI ULICZNE w dniach 16 grudnia i 6 stycznia

Komitet Honorowy:
P.P. Starosta Edward Woronowicz; Kom. Garnizonu pułk. H. Kreiss; Prezyd. miasta Olgierd Gordziałkowski; Ks. Kanonik Wacław Kosior; Ks. Proboszcz Julian Jakubiak; Ks. Mitrak Gruszkowski; Prezes gm. Żyd. Wyzn. A. Biderman.

Komitet wykonawczy:
P. P. D-r. Zdzisław Białowiejski; Ppłk. D-r. Zbigniew Czarnek; Mag. Michał Walewski; D-r. Henryk Zajfen; Dwa Feldmanowa; Stanisław Denkwicz.

Tani nowy środek usuwa z korzeniem

ODCISKI, BRODAWKI, ZGRUBIENIA SKORY

Środek na szczury i myszy
Radykalny środek na karaluchy

S. BIRNBAUM

Chełm, ul. Lubelska 36

Z życia Związku Osadników w Chełmie

W dniu 25 listopada b. r. odbyło się w Chełmie posiedzenie nowo wybranego Zarządu Powiatowego Związku Osadników w biurze Związku przy ulicy Pierackiego 41.

Na posiedzeniu dokonano podziału funkcji między poszczególnych członków, a mianowicie:

p. Godlewski Kazimierz jako prezes Zarządu z wyboru Walnego Zjazdu Osadników.

P. Niklewski Marjan został wybrany wiceprezesem.

P. Dydziański Stanisław dookopowany członek Zarządu objął funkcję sekretarza Związku.

P. Biełkowski Augustyn, — skarbnik Związku.

Zaś p.p. Baran Jan i Steć Jan — członkami Zarządu.

Następnie powołane do życia Komisje:

1. Społeczno-oświatową
2. Ogrodniczo-rolniczą
3. Przesposobienia Wojskowego

W końcu postanowiono zwołać zebranie prezesów i sekretarzy Ognisk osadniczych z całego powiatu na dzień 29 grudnia b. r. i w tym czasie odbędzie się jednolity kurs biurowości organizacyjnej.

Z życia Związku Strzeleckiego

Odpis protokołu Nr. 1 posiedzenia Członków Zarządu Grodzkiego Oddziału Z. S. z dnia 23.XI.1934 r. pkt. 2. — O. prezes Hipolit Ulejczyk zrezygnował z przyjęcia mandatu prezesa Oddziału na kadencję bieżącą, składając jednocześnie rezygnację na piśmie. Rezygnację złożoną przeob. prezesa H. Ulejczyka. Zarząd przyjął i korzystając z prawa kooptacji ukonstytuował się jak poniżej:

- 1) Ob. Eugeniusz Królikowski — prezes;
- 2) Ob. Stanisław Oskiera — wiceprezes;
- 3) Ob. Henryk Bergman — sekretarz;
- 4) Stanisław Kulesza — skarbnik;
- 5) Władysław Głowacki ref. oświatowy;
- 6) Władysław Wróblewski — członek zarządu;
- 7) Franciszek Zieliński — członek zarządu;
- 8) Fryderyk Drapak — członek zarządu;
- 9) Kazimierz Sztukdraja — członek zarządu;
- 10) Stanisław Leśkiewicz — komendant oddziału.

Za zgodność:

Sekretarz: H. Bergman Prezes Zarządu: S. Oskiera

Osobiste

P.o. Naczelnika Biura Kontroli Dochodów Bronisław Dziedzicki korzysta z urlopu uypoczynkowego od dnia 3.XII. do dnia 31.XII. r.b (włącznie); zastępstwo objął na czas urlopu zastępca Naczelnika Biura Kontroli Dochodów p. Eustachy Höul.

Zdarzenia i wypadki

Postrzelenie

Dnia 30.XI. b. r. mieszkaniec wsi Ludwinowa gm. Krzywizki, będąc we wsi Bańkowaczyna gm. Rejowiec został postrzelony z fuzji przez gajowego leśnictwa majątku Rejowiec Andajenowa Jana. Powód narazie nie znany.

Samobójstwo

W dniu 2 grudnia b. r. Pietraś Stanisław zamieszkała w Chełmie przy ul. Zakątek 4 w celu samobójczym napisał się nieznaną trucizną. W stanie beznadziejnym odwieziono Pietraśową do Szpitala Sw. Mikołaja, gdzie w dniu 3 grud-

nia b. r. zmarła. Powodem targnięcia się na życie była niezgoda małżeńska.

Pożar

W dniu 29. XI. we wsi Teresin gm. Wojsławice wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie domy mieszkalne, zabudowania gospodarcze wraz ze zbożem, słomą i drobiem na szkodę Michałuka Ksawerego i czterech sąsiadów jego. Ogółem straty wynoszą zł. 9950. Przyczyną pożaru prawdopodobnie podpalenie na tle zemsty osobistej.

Kradzieże garderoby

Dnia 30.XI. b. r. nieznany sprawca skradł z niesamkniętego strychu Szuklamera, zamieszkałego w Siedliszczu pow. Chełmskiego garderobę wartości 150 zł.

Dnia 1.XII. we wsi Okopy gm. Świerże, na szkodę Marii Lewczuk skradzione z komory garderobę wartości 70 zł.

Dnia 1.XII. b. r. na szkodę Wągenfelda Józefa, właściciela Hotelu Kowelskiego, skradziono marynarkę wartości 30 zł.

Ważne dla posiadaczy broni.

Starostwo Powiatowe w Chełmie podje do wiadomości zainteresowanych, że podania o przedłużenie ważności pozwoleń na broń palną krótką i myśliwską (rewolwery i strzelby) powinny być wniesione do Starostwa najpóźniej w dniu 31 grudnia 1934 r. Po tym terminie wniesione podania nie będą uwzględniane, zaś właściciele broni ulegną karze za posiadanie broni bez zezwolenia, sama broń ulegnie konfiskacie (art. 26 prawa o broni). Podania o karty łowieckie winny być wnieszone osobno, przy czym najpóźniej powinny być w Starostwie dnia 28 lutego 1935 r. Każde podanie winno być ostatecznie znaczone stemplowym w kwocie 5 zł. W wypadku otrzymania zezwolenia całkowita opłata wynosi 10 zł, w znaczkach stemplowych od pozwoleń na broń, zaś od karty łowieckiej — 15 zł, w znaczkach stemplowych od pozwoleń na broń, zaś od karty łowieckiej — 15 zł, w znaczkach stemplowych i 10 zł, wpłacone do Urzędu Skarbowego. Posiadacze broni we własnym interesie winni przestrzegać wyżej podanych terminów przy wnoszeniu podań, bowiem niestosującym się do tego z reguły Starostwo odmawiać będzie prawa do posiadania broni.

Głosy czytelników

Obchód Powstania Listopadowego w Pawłowie

W Pawłowie święto Niepodległości miało przebieg podniosły. W uroczystości wzięła udział młodzież szkolna z Pawłowa i Krasnego, cztery Pododdziały Zw. Strz., Katol. Stow. M.P. i licznie zebrane starsze społeczeństwo — łącznie około 1000 osób. W czasie podniesienia chorągwi państwowej na maszt odśpiewano hymn państwowy „Jeszcze Polska nie zginęła”. Podniosłe przemówienie wygłosił poważny wiekiem gospodarz, z odległej wsi Barowicy p. Stachański. Na dalszy program uroczystości złożyły się urywki sceniczne deklamacje a nadewszystko produkcje wokalne. Spiewała chórami starsza młodzież szkoły Pawłowa i Krasnego. Pieśni wykonane przez młodzież szkol. z Krasnego pod kierunkiem wychowawcy p. Kisielewskiego Józefa, zostały nagrodzone bardzo żywymi oklaskami publiczności. Zaznaczyć trzeba, że przemawiali krótko, jednakże bardzo żywo i serdecznie dwaj strzelcy: ob. Adam Przychodzki z Pawłowa i ob. Puch z Wólki Kańskiej. Dodać należy, że ob. Puch posiada zdolności na mówcę. Wspólnym odśpiewaniem „Rety” zakończono tę podniosłą i pogodną uroczystość. Uroczystości tej sprzyjało także i pogodne niebo. Szkoda tylko, że zebrani opozał panowie Soltys z Zarządem gminy na czele nie przerwali strzelania (o P.O.S) na czas modłów i samej uroczystości i nie uwielnili tejże swoją obecnością.

Wieczorem sekcja teatralna Zw. Strzeleckiego w Pawłowie wykonała pod kierunkiem p. Zwolińskiej Heleny 3 akt sztukę p. t. „Miłość Strzelecka”.

Uczestnik.

Obchód Powstania Listopadowego w Cycowie

W dniu 29 listopada staraniem Zarządu Gminnego Oddziału Związku Strzeleckiego w Cycowie urządzono skromnie jednak bardzo uroczyste obchód powstania listopadowego w lokalu Świetlicy Związku Strzeleckiego.

Na program uroczystości złożyło się:

- 1) Odśpiewanie pieśni strzeleckiej „Hej Strzelcy wraz”;
- 2) Przemówienie okolicznościowe wygłoszone przez ob. Szysza nauczyciela miejscowej szkoły powszechnej;
- 3) Przekazanie świetlicy do użytku miejscowym pododdziałem ZS.

Na zakończenie pogawędka Strzelecka i gry w szachy.

Uprzejmie proszę o umieszczenie tych kilka uwag w poczytnym piśmie „Kr. Nadbuzzańskiej”.

W okresie uboju ptactwa domowego, jako to gęsi, indyków, kaczek i kur, dajes się zauważyć przeganianie tych ptaków zmęczonych udrami podrostków którzy przeganają ich ulicami miasta pieszcząc się nad nimi w okropny sposób, smaganiem biczem lub co gorsze łaskami. Przeganianie odbywa się na odległość dystansu. Między tym ptactwem spotyka się ptactwo ze złamanym skrzydłem lub nogą, i wogóle o chorowitem wyglądzie gdy już zupełnie pada zmęczona na jezdnię zabiera go taki podrostek lat 10-12 a nawet starszy przekupień, za nogi lub za głowy powiąże i przerzuci przez ramię i tak transportuje dalej do miejsca kaźni która znajduje się w śródmieściu na ul. Narutowicza a nawet niedaleko poradni przeciw gruźliczej i ośrodku zdrowia którym przysparza świeżego powietrza swemi otwartymi wyśiewami z żeńki która się znajduje w okropnym stanie brudów i niechlujstwa.

W rynsztokach zła woń aż przejść niemożna tą ulicą a chodniki zaś świechtane krwią z ciagniętych ptaków od zezaka którą się przenosi powiązane i przerzucane na ramię przez plecy i w oburącz głowami wlecze się po chodnikach i co to kogo obchodzi że to jest niehigijenne, że to w taki sposób roznosi się zaraza, że od tego widoku dostaje ktoś wstrętu lub zawrotu głowy. Czy taka rzeźnia która jest rozsądnikiem różnych chorób powinna być w centrum miasta? czy ciągnięcie zarżniętego ptactwa po chodnikach nie sprzeciwia się przepisom sanitarnym? Nawet często wyciera się przechodnia krwią przenieszonego ptactwa. Czy tym którzy mają powierzony nadzór nad tem nie zdarza się z tym spotykać?

Obserwator

KONCESJONOWANE

Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne

Inż. Witolda Jodki

Chełm, ul. Koszarowa 22.

wykonuje instalacje siły, światła oraz wszelkie inne bez ograniczenia napięcia usprawnienie i konserwacja instalacji istniejących. FACHOWO-SOLIDNIE

Dogodne warunki.

Na Gwiazdkę!

Drukarnia „Zwierciadło”
Chełm, Lubelska 56 w podwórzu

wykonywa efektowne

BILETY WIZYTOWE

po cenach konkurencyjnych

od 75 groszy za 100 sztuk